

PRZEGŁAD PRASY ZAGRANICZNEJ

CODZIENNY BIULETYN
WYDZIAŁU PRASOWEGO

MINISTERSTWA SPRAW ZAGRANICZNYCH

Rok IV.

Warszawa, sobota 13 lipca 1929 r.

Nr. 158.

TREŚĆ: Sprawy polskie: Sytuacja polityczna i gospodarcza w Polsce. — Polska a Niemcy. — Zagadnienia ogólne: Sprawa odszkodowań i długów. Sprawa ewakuacji Nadrenji. Sprawa zagłębia Saary. — Sytuacja polityczna we Francji. — Sytuacja polityczna i gospodarcza we Włoszech. — Niemcy a Włochy. — Stany Zjedn. A. P. a Kontynent. — Stany Zjedn. a Z. S. R. R. — Sytuacja polityczna w Chinach. — **Notatki i informacje:** Różne. — Artykuły nieuwzględnione.

SPRAWY POLSKIE

SYTUACJA POLITYCZNA I GOSPODARCZA W POLSCE.

Correspondance Universelle 10.VII. omawia w art. wst., w związku z podróżą Pana Prezydenta na Wołyń, stosunek mniejszości w Polsce do rządu.

Dziennik pisze, iż Prezydent Mościcki spotykał się wszędzie bez wyjątku z gorącym przyjęciem ze strony całej ludności i kleru wszystkich wyznań. Autor podkreśla gorące owacje ludności ukraińskiej i pisze, iż dowodzi to wszystko korzystnej sytuacji mniejszości narodowych w Polsce. Jestto zarazem dowodem siły i konsolidacji Państwa Polskiego.

Vorwärts 11.VII. w koresp. z Warszawy omawia położenie polityczne w Polsce i zapytuje, czy Polska dąży do wojny domowej? Wewnętrzne położenie coraz bardziej się zaostrza, a miarą tego jest fakt, że gdy dotychczas socjaliści polscy domagali się likwidacji t. zw. systemu pomajowego rządów, to obecnie już wprost oświadczają, że na drodze pokojowej do tej likwidacji nie dojdzie. Dziennik podkreśla dalej gwałtowne usunięcie od głosu parlamentu, przez co doszło do tego, że w Polsce siła panuje nad prawem.

Vossische Ztg. 11.VII. w koresp. z Warszawy pisze, że w procesie Czechowicza oskarżyciel Lieberman porównał stanowisko marsz. Piłsudskiego ze stanowiskiem absolutnego monarchy. Podchwyciło to wileńskie „Słowo”, propagując wprowadzenie monarchii w Polsce i dynastji Piłsudskiego.

Dziennik podkreśla, że za wprowadzeniem monarchji w Polsce opowiedziałby się tylko „Blok Współpracy z Rządem”, a więc mniejszość sejmowa. „Nie jest zaś wiadomem, co sam Marszałek sądzi o tego rodzaju pomysłach. Posiada on tylko dwie nieletnie córeczki, o których chętnie mówi, ale rozumie się nie grały one jeszcze żadnej roli politycznej”.

Vorwärts 10.VII. w art. wst. omawia rozwój Gdyni i jej stosunek do Gdańska, przyczem podkreśla, do jakiego stopnia błędną była opinja niemieckich szowinistów, którzy budowę polskiego portu w Gdyni przyjmowali kpinami, a obecnie sami widzą, że dziś jest to już miasto 30-tysięczne, które rośnie w oczach, wprost jakby dla zdjęć obrazu filmowego.

Dziennik dalej zaznacza, że Gdynię należy uważać za port konkurencyjny dla Gdańska, albowiem Gdańsk jest w stanie sam podobać całemu ruchowi handlowemu Polski. Wprawdzie polscy ministrowie widzą przyszłość gospodarczą Polski w różowych kolorach i zaręczają, że oba porty będą miały wiele do roboty, ale obecnie jednak budowa portu w Gdyni stoi w sprzeczności z istniejącymi traktatami. Ta sprzeczność może być usunięta przez znaczne podniesienie ruchu handlowego przez Polskę, ale to prędko nie nastąpi. Wobec tego obecnie tak Niemcy, jak i Gdańsk mają prawo interesować się niedomaganiami, jakie w tej chwili panują.

The Morning Post 9.VII. Współpracownik tego pisma w przejeździe przez Gdynię na wystawę do Po-

znania nadesłał z tego miasta korespondencję, w której pisze z wielkim zachwytem o rozwoju Gdyni z małej wioski rybackiej do wielkiego portu. Korespondencja nacechowana jest dużą sympatją dla Polski.

Koresp. pisze m. in., iż z rozmów z Polakami odniósł wrażenie, że Polacy utrwalają się w korytarzu, którego nigdy nie oddadzą bez walki. Rozrost Gdyni jest symptomem, który usprawiedliwia odzyskanie niepodległości przez Polskę. Korespondent obiecuje nadesłać dłuższy artykuł, dotyczący wystawy.

Stokholms Dagblad 8.VII. podaje wrażenia z wystawy w Poznaniu. Autor podkreśla wielki rozmach, z jakim wystawę zorganizowano, oraz dokładność i estetykę, z jakimi ją wykończono. Jest to korzystny obraz wytwórczości polskiej z pierwszego dziesięciolecia niepodległości. Zwłaszcza zajęło autora rolnictwo, w którym stwierdził rozwój hodowli koni i bydła, ale jednocześnie upadek hodowli owiec, co może być fatalne dla Polski, zwłaszcza w razie wojny, kiedy odcięta od dowozu, nie miałyby w co ubierać swego wojska. Następnie przytacza autor głosy prasy niemieckiej, nawet nacjonalistycznej, stwierdzającej, że Polacy pchnęli technikę organizowania wystawy na nowe tory, a „*Volkswacht*” uważa wystawę w Poznaniu za największą wystawę tego wieku na kontynencie.

Schweizerische Handelszeitung 27.VI. poświęca cały numer Powszechnej Wystawie Krajowej w Poznaniu i stosunkom polsko-szwajcarskim.

W art. wst. pismo podkreśla, że w okresie powojennym cały szereg krajów pragnie okazać swój dorobek gospodarczy i kulturalny. W r. b. Polska po raz pierwszy po odzyskaniu niepodległości otwiera swoją „Wystawę Krajową”, której zadaniem jest zobrazowanie pracy Polaków nad scaleniem swojej ojczyzny, będącej doniedawna pod trzema zaborami. Ponieważ państwowość polska jest czemś nowem i mało znanem, przeto „Wystawa Polska” umożliwi wejrzenie dokładne w wewnętrzne stosunki polskie i ocenienie polskiego dorobku.

POLSKA A NIEMCY.

Vossische Ztg. 11.VII. podaje wiadomość, że rokowania polsko-niemieckie rozpoczną się w sierpniu

i podkreśla, iż delegaci niemieccy znajdą w Warszawie stosunkowo lepsze widoki pomyślnego zakończenia rokowań, niż przedtem. Niewątpliwie powiększyły się trudności w polskim rolnictwie i rząd polski okaże obecnie więcej skłonności do ustępstw. Delegacja niemiecka również zasiądzie do rokowań w zmienionych warunkach. Sprawa trzody chlewnej już nie będzie szkopułem, albowiem ostatni spis świń w Niemczech stwierdził spadek produkcji do 15%. Jedynie kłopot sprawia osoba Hermesa, co do którego należy powątpiewać, czy dobrą konjunkturę w Warszawie będzie umiał wykorzystać. W swej mowie, wygłoszonej w środę, podkreślał, że rolnictwu niemieckiemu należy dopomóc nie tylko przez podniesienie ceł, lecz także przez pomoc przy dostawach rolnych. Hermes okazał się przedewszystkiem przedstawicielem pewnej sfery interesów, o którym prasa agrarjuszy twierdzi, że uważa on sobie za zaszczyt niedopuszczanie do zawarcia traktatu handlowego z Polską.

Vossische Ztg. 11.VII. w koresp. z Warszawy pisze, że najwidoczniej prasa warszawska otrzymała wskazówkę nieatakowania Dr. Hermesa z powodu tego, że pozostaje na stanowisku przewodniczącego delegacji niemieckiej, nie chcąc przez to utrudniać rokowań handlowych.

Dziennik zaznacza, że w polskich kołach rządowych panuje przekonanie, iż sposób prowadzenia rokowań przez Hermesa od dawna już wystawił cierpliwość polskiej delegacji na próbę. Polska jednak delegacja nie pozwoli się i nadal wytrącić z równowagi.

Der Tag 10.VII. pisze, że jak z komunikatu rządowego wynika, Gabinet Rzeszy zajmował się sprawami, w których Dr. Hermes ma wkrótce podjąć rokowania w Warszawie. Najwidoczniej Gabinet Rzeszy uwzględnił ostrzeżenia, wysuwane w bardzo dobitnej formie ze strony sfer rolniczych, i nie przedsięwziął zmiany na stanowisku przewodniczącego delegacji niemieckiej oraz postanowił rokowania prowadzić na dotychczasowych zasadach.

Dziennik zaznacza, że dalszy przebieg rokowań polsko-niemieckich należy obserwować z największą uwagą, albowiem pewne sfery niewątpliwie będą wywierały nacisk na rząd, co musiałoby doprowadzić do przekreślenia bardzo ważnych żądań rolnictwa niemieckiego.

ZAGADNIENIA OGÓLNE

SPRAWA ODSZKODOWAŃ I DŁUGÓW. SPRAWA EWAKUACJI NADRENI. SPRAWA ZAGŁĘBIA SAARY.

Journal des Débats 10.VII., omawiając w art. wst. sprawę likwidacji wojennych, pisze m. in., iż Niemcy, jak wiadomo, okazują niewiele zainteresowania, gdy chodzi o mobilizację ich długu wojennego, co ma poprzedzić ewakuację Nadrenji. Jeszcze mniej interesują się Niemcy sprawą utworzenia komisji konstatacyjno-pojednawczej i projektem Banku

Międzynarodowego. Utworzenie tego banku jest — wg. dziennika narodowego — niebezpieczne, tem bardziej, iż Stany Zjednoczone okazują również małe zainteresowanie tą sprawą. Obecnie więc „osławiony” plan Young’a — ironizuje dziennik — daje tylko następujące korzyści: 1) pewność, że plan Young’a daje mniej, aniżeli plan Dawes’a; 2) pewność, że plan Young’a zmusi nas do prędkiego opuszczenia Nadrenji i 3) pewność, iż Niemcy, dla których plan ten był stworzony, korzystają z tego, że układ Mellon-Béranger czyni przyjęcie jego koniecznem i Niemcy

będą zgłaszały pretensje w sprawie Nadrenji i Saary. Wobec takiej perspektywy możnaby słusznie zapytać tych, którzy widzą katastrofę w terminie płatności długów amerykańskich w dniu 1 sierpnia, czy jednak nie lepsze, choć b. ciężkie byłoby spłacenie tej należności, jeżeli tym sposobem Francja zapewniłaby sobie swobodę działania i utrzymanie swego honoru.

The Daily Herald 10.VII. pisze, że odpowiedź francuska na notę angielską została natychmiast wysłana po zaakceptowaniu jej na posiedzeniu ministrów. Jak przypuszczają, rząd francuski nalega w nocy na Szwajcarję jako miejsce konferencji. „Należy przypuszczać — pisze dziennik — że Dominja i mniejsze państwa-wierzyciele wezmą udział w konferencji bez względu na to, gdzie się ona odbędzie. Konferencja ta jest powtórzeniem procedury z roku 1924, kiedy to państwa-wierzyciele miały swoich przedstawicieli”.

The Daily Telegraph 10.VII. Koresp. dypl. pisze m. in., że rząd brytyjski skłonny jest poprzeć punkt widzenia rządu francuskiego, iż kwestja Saary nie powinna być tematem obrad obecnej konferencji.

Spodziewają się, że prez. Hoover zdecyduje się w końcu na mianowanie obserwatora na konferencję. Waszyngton niecierpliwi się z powodu zwłoki w zwołaniu konferencji.

The Daily Telegraph 9.VII. w koresp. z Berlina pisze, że w dobrze poinformowanych kołach spodziewają się, iż ewakuacja Nadrenji rozpocznie się w pierwszych dniach września, a ukończy się z końcem roku. Nadzieja ta opiera się na przekonaniu, że Poincaré zaniechał swej germanofobskiej polityki i stawia sobie obecnie za zadanie — nawiązanie serdecznych stosunków z Niemcami — i dlatego nie będzie rzeczą dziwną, jeżeli Poincaré odstąpi na konferencji od żądania stworzenia komitetu weryfikacyjnego i koncyliacyjnego. W każdym razie trudno sobie wyobrazić istnienie tego komitetu dłużej niż do roku 1935. Konferencja rozpocznie się prawdopodobnie w Londynie 6 sierpnia. Niemcy będą reprezentowane — jak przypuszcza korespondent — przez Stressemanna, Curtiusa, Hilferdinga i Wirtha. Kanclerz Mueller radby być obecny na konferencji, wątpliwe jednak, czy przerwie swą kurację w Mergentheim. Przypuszczają, że konferencja potrwa 10 dni. Niemcy będą nalegały, ażeby sprawa zwrotu Saary była dyskutowana na pierwszym posiedzeniu konferencji.

SYTUACJA POLITYCZNA WE FRANCJI.

Berlingske Tidende 10.VII. zapowiada możliwość upadku rządu Poincaré'go przy dyskusji w parlamencie francuskim nad długami Francji wobec Stanów Zjednoczonych, planem Young'a i opróżnieniem Nadrenji. Zwłaszcza tę pierwszą sprawę uważa autor za niebezpieczną dla Francji ze względu na jej położenie gospodarcze, w którym, z jednej strony trudno jej zdobyć się na zapłacenie 1500 milionów Stanom Zjednoczonym, a z drugiej ze względu na nie-

ustępliwość Stanów Zjednoczonych w sprawie długów.

SYTUACJA POLITYCZNA I GOSPODARCZA WE WŁOSZECH.

Il Giornale d'Italia 9.VII. w art. wst. opisuje złożenie w tym dniu listów uwierzytelniających przez pierwszego nuncjusza papieskiego królowi włoskiemu i podnosi znaczenie tego wypadku.

Il Popolo d'Italia 9.VII. w art. wst. zestawia dawne klęski materialne i duchowe Włoch w postaci nieurodzajów, zarazy, bezrobocia, emigracji i t. d., które dziś udało się w znacznym stopniu opanować dzięki systematycznym wysiłkom rządu faszystów. Dziennik wysnuwa stąd wniosek, że Włochy mają przed sobą wielką przyszłość dzięki rozwiniętej obecnie energii.

Il Popolo d'Italia 7.VII. w art. wst. wzywa do zespolenia sił gospodarstwa krajowego w korporacjach celem przeciwstawienia się niebezpieczeństwom przemysłu zagranicznego. Autor przeprowadza przymiot różnicę między trustami i kartelami, monopolizującymi przemysł, a włoskimi korporacjami skupiającymi rozproszone siły.

La Tribuna 7.VII. w art. wst. omawia obrady zjazdu przemysłowców włoskich nad sposobami wzmocnienia przemysłu włoskiego i zabezpieczenia go przed niebezpieczeństwem z zagranicy.

La Tribuna 9.VII. poświęca art. wst. porównaniu dawniejszych obozów dla młodzieży, z dzisiejszym ruchem pod kierownictwem państwa, zajmującym się rozwojem fizycznym młodzieży włoskiej i przygotowywaniem jej do obowiązków służby wojskowej.

NIEMCY A WŁOCHY.

Il Mattino 8.VII. w art. wst., nawiązując do pretensyj niemieckich do Tyrolu włoskiego, wskazuje na Jugosławję, która ma 600.000 Niemców niemogących ogłosić swego położenia, gdyż prasa ma usta zamknięte z powodu cenzury, a parlament jest zamknięty. Autor przypomina przytem, że Jugosławja jest obowiązana wobec mniejszości układem pokojowym, podczas, gdy Włochy taki układ nie obowiązują.

STANY ZJEDN. A KONTYNENT.

La Tribuna 10.VII. w art. wst. omawia zbliżający się kongres międzynarodowy izb handlowych w Amsterdamie. Amerykanie zapowiadają, że będą na nim przekonywali Europę o celowości nowych cel przywozowych w Stanach Zjednoczonych; delegacja francuska ma wzywać Europę do współpracy gospodarczej, celem obrony przeciw Ameryce; a sądząc z „Times”, Anglicy mają zachęcać do obalenia granic gospodarczych między państwami europejskimi, celem ulżenia gospodarstwu Europy. W tej rozbieżności zdań najbardziej zdecydowane stanowisko ma,

jak się zdaje, Ameryka, mająca wprowadzić nowe cła ochronne, które — zdaniem jej — mają powstrzymać wywóz z Europy do Ameryki, tak, że Europejczycy zmuszeni w ten sposób do zużywania swoich wyrobów, podniosą swoją stopę życiową. Autor zwraca jednak uwagę na to, że nie każdego stać na rozrzutność, a dla wielu narodów oszczędność jest konieczna. Korzystać stąd mogą mieć tylko Stany Zjednoczone, które i tak już znacznie więcej wywożą do Europy, niż z niej przywożą. Autor wzywa wobec tego Włochy do ograniczenia przywozu z Ameryki, a jednocześnie do szukania nowych rynków zbytu dla przemysłu włoskiego.

STANY ZJEDN. A Z. S. R. R.

The Chicago Daily Tribune 10.VII. w koresp. z Waszyngtonu pisze, że rząd Stanów Zjednocz. zachowuje niezmiennie stanowisko wobec kwestji uznania rządu sowieckiego. W związku z tą polityką, grupa finansistów amerykańskich wzięła udział w posiedzeniu Międzynarodowej Izby Handlowej w Amsterdamie i sporządziła raport o sytuacji w Rosji.

Mimo specjalnych zaprzeczeń, że rząd waszyngtoński zajmuje się kwestją uznania Sowietów, sen. Borah oraz inni zwolennicy uznania Sowietów spodziewają się, że raport finansistów amerykańskich będzie przedstawiony komitetowi do spraw zagranicznych.

SYTUACJA POLITYCZNA W CHINACH.

Berliner Tageblatt 10.VII. w art. wst. omawia stosunki w Chinach i podkreśla, że rząd nankiński, posiadający władzę już nad całemi Chinami, jest rządem demokratycznym, wzorującym się na ustroju demokracji zachodnich i dlatego apeluje on do świata zachodniego o dopomożenie mu w wielkiem dziele urzędzenia Chin na wzór państw nowoczesnych.

Rząd nankiński stara się urzeczywistnić zasady Sunjatsena ujęte w trzy punkty: uświadomienie narodowe, konstytucja demokratyczna i rozwój kraju na zasadach socjalistyczno - przemysłowych. Ludność Chin oczekuje wprowadzenia tych zasad przez rząd nankiński i spodziewa się, że mocarstwa zachodnie w tem mu dopomogą, by rząd nankiński nie potrzebował szukać sprzymierzeńca w Rosji sowieckiej.

NOTATKI I INFORMACJE

RÓŻNE.

Corriere della Sera 9.VII. omawia ogłoszoną 7 lipca konstytucję Watykanu, wg. której ustrojem państwa papieskiego jest ustrój monarchistyczny z władcą obieralnym, ale absolutnym. Państwo to jest wybitnie uniwersalne, chociaż główną część jego czynników stanowią Włosi.

Prasa angielska w sprawie spisku w Rumunji po za oficjalnym komunikatem rządu rumuńskiego żadnych innych informacji nie zamieszcza.

Vocea Galatilor 9.VII. (Gałac) poświęca art. wst. omówieniu reorganizacji rachunkowości państwowej, którą obecny rząd wprowadzi teraz w Rumunji, w celu zapewnienia racjonalnej administracji mienia państwowego.

Berlingske Tidende 9.VII. w art. wst. zwraca uwagę swemu rządowi socjalistycznemu na sposób, w jaki socjaliści angielscy umieją godzić swoje socjalistyczne hasła z interesami imperjum brytyjskiego, do tego stopnia, że osiągają zupełne uznanie opozycji konserwatystów.

Svenska Dagbladet 4.VII. w art. wst. stwierdza że Anglja potrafiła w ciągu ubiegłych dziesięciu lat nadawać kierunek polityce europejskiej, a przykła-

dem tego jest ostatnia mowa tronowa króla Jerzego, w której pomimo, że w Anglji są u władzy socjaliści, nie zapowiadają się zasadnicze zmiany w polityce zagranicznej. Na uwagę zasługuje tylko zapowiedź reformy systemu wyborczego, który ma zapobiedz rządzeniu w Anglji mniejszości parlamentarnej.

ARTYKUŁY NIEUWZGLĘDNIONE.

Frankfurter Ztg. 8.VII. Reform in Aegypten.

Germania 9.VII. Um die finanzielle Grundlage der Selbstverwaltung.

Germanja 10.VII. Labour und die russische Frage.

Berl. Börsen-Courier 11.VII. Die Ostkirche (koresp. z Moskwy).

Berliner Tageblatt 11.VII. Finanz-Plan und Young Plan.

Deutsche Allg. Ztg. 12.VII. Anfänge Hendersons.

L'Indépendance Belge 30.VI. A. R. L'Allemagne et la violation de la neutralité belge.

Journal de Genève 5.VII. W. M. Affaires d'Extrême Orient.

Politika 8.VII. (Belgrad). Jangow plan i udeo Srbije u reparacijama.

Neue Freie Presse 2.VII. Die Krise der österreichischen Landwirtschaft.

Reichspost 9.VII. Die neue Taktik der Sowjets gegen die Kirche.

